



### *Laudato si* a duchowość pallotyńska

#### *Laudato si* - wspólny dom

Wspólnoty, które nie rodzą powołań są wyrazem smutnej niepłodności. Encyklika papieża Franciszka każe zastanowić się nad tym, co nas oddala od Ewangelii i nie pozwala nam być świadkami nieskończonej miłości Bożej. Bez świadectwa zdrowych relacji nasze domy niewątpliwie pozostaną puste.

Prześledźmy niektóre aspekty zbieżne pomiędzy duchowością pallotyńską a Encykliką „*Laudato si*”. Dla Pallottiego wymiar duchowy jest centralnym punktem w relacji między człowiekiem a Bogiem. Człowiek jest ograniczony, grzeszny i słaby wobec wielkości Boga nieskończonego i miłosiernego. Osoba ludzka zdaje się być nic nie znacząca, niczym, a to powoduje w niej niemalże pewien konflikt wewnętrzny. Ma to miejsce ponieważ jesteśmy jakby surowe kamienie, wymagające obróbki, wypolerowania w tym celu, aby to, co w nas najpiękniejsze mogło się ukazać w miłosiernym świetle Jego miłości. Dlatego też oczyszczenie nastąpi tylko wówczas, gdy zagości braterskie współzycie i niezbędne pouczenie, aby każdy mógł wspinać się ku wyżynom osobistego rozwoju duchowego. Zdrowy dystans i otwartość bez uprzedzeń są fundamentalne. Tworząc atmosferę szacunku we wspólnocie, wspierając się w trosce o bliźniego budujemy wzajemne zaufanie, biorąc jednocześnie pod uwagę uwarunkowania naturalne, kulturowe, duchowe i psychologiczne.

Papież Franciszek w Encyklice „*Laudato si*” wskazuje nam na zintegrowaną ekologię wyrażającą się w tym, że w trosce o naturę mamy zwrócić uwagę również na wzajemną troskę o siebie, nie wykluczając nikogo. Troska o środowisko naturalne zawiera się w trosce o aspekt socjalny. Pallotti przez całe swoje życie starał się definiować zarysy relacji między Bogiem a człowiekiem. Ta relacja wymaga jednak przyjęcia drugiego człowieka oraz środowiska, w którym żyjemy.

Pallotti, ze względu na swą fizyczną kruchość nie mógł zostać Franciszkaninem, mimo to żył bardzo intensywnie duchem św. Franciszka z Asyżu. Przeżywał również bardzo mocno swoje całkowite oddanie się Bogu, błogosławiąc stworzony świat, w swojej relacji: człowieka ograniczonego - w stosunku do Stwórcy nieskończenie miłosiernego. We wszystkim Pallotti ukazywał Boga, który kocha go nieskończenie pomimo jego małości, nędzy i grzechu. Przeżył dogłębnie swoje całkowite poddanie się Bogu, tak jak uczynił to św. Franciszek z Asyżu w swoim zadziwieniu, chwale i czci wobec tego wszystkiego, co istnieje w naturze.

Relację między duchowością pallotyńską a „*Laudato si*” dostrzec można we własnej myśli wyrażającej swoją ograniczoność i kruchość, ale zawsze przyjętą przez nieskończoną miłość Bożą otwartą na wszystkich ludzi i całą naturę.

Troska, którą powinniśmy podjąć wobec świata stworzonego przez Boga skłania nas do postawy odpowiedzialności, miłości i szacunku. W ten sposób ochronimy stworzenie – dar Boga dla nas, który w Swojej nieskończonej miłości nigdy nie przestaje nas upominać i zapraszać do solidarności, altruizmu i szczodrości wobec naszego wspólnego domu.

Sr. Terezinha Barbosa, CSAC  
São João do Paraíso/Mascote – Brasile